



*z teraźniejszości ku przyszłości
z wolną podążam... a nawet przyspieszam
z głębokim odczuciem Boga
- w myślach i w sercu... nadążam*

Ks. Kazimierz Dąbrowski SDB

Dyrektor Wspólnoty Zakonnej w Lutomiersku
Dyrektor Salezjańskich Szkół Muzycznych
w Lutomiersku

Umarłym się nie dziękuję – mawiał poeta kapłan Jan Twardowski – dodając dziękuję się Bogu, że przez ludzi potrafi tyle zdziałać, tyle światła pozapalać. Nie księdzu dyrektorowi Zbigniewowi Malinowskiemu, ale Tobie dobry Boże niesiemy nasze podziękowanie za ks. Zbigniewa, za Jego życie, że nie żył tylko dla siebie, ale dla Ciebie Boże, dla bliźnich dla Ojczyzny, kościoła, Zgromadzenia, Wspólnoty, Szkoły, dla młodzieży ... za jego pełną poświęcenia posługę dziękujemy Ci Boże ...

W imieniu wspólnoty Salezjańskiej w Lutomiersku pragnę wyrazić serdeczne współczucia rodzinie ks. Zbigniewa pp. Barbarze i Magdalenie Kowalczykom Ewie Zagańczyk oraz Janinie i Zbigniewowi Białczak

Składam wyrazy współczucia i dziękuję za obecność osobom, z którymi ks. Zbigniew żył w przyjaźni – a pochodzącym z Łodzi, z Płocka, Torunia, Bydgoszczy, z Warszawy, Lublina, z którymi kontaktował się, głównie telefonicznie i listownie.

Dziękuję lekarzom i pielęgniarkom z przychodni w Lutomiersku i ze szpitala Barlickiego w Łodzi za opiekę i troskę o ks. Zbigniewa podczas choroby. W sposób szczególny dziękuję p. doktorowi Marcinowi Błażejewskiemu, p. dr Mateuszowi Domagale, p. Magdzie Grabickiej, pp. lekarzom Agnieszce i Konradowi Masiarkom (którzy byli przy śmierci ks. Zbigniewa) i dziękuję też pp. pielęgniarkom Dorocie Bednarek i Ewie Grochulskiej.

Pragnę podziękować także w imieniu wspólnoty salezjańskiej, wszystkim tu obecnym za przybycie i modlitwę.

Dziękuję ks. Biskupowi Markowi, który znalazł czas, aby jako pasterz przewodniczyć tej liturgii pogrzebowej. Księżę Biskupie składamy Ci serdeczne podziękowanie.

Dziękuję ks. Inspektorowi prowincji warszawskiej salezjanów ks. Tadeuszowi Jareckiemu, ks. wikariuszowi inspektora prowincji pińskiej salezjanów ks. Krzysztofowi Rudzińskiemu za obecność i wspólną modlitwę.

Dziękuję współbraciom salezjanom, którzy przybyli z wielu placówek nieraz bardzo odległych, aby uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych swego dawnego przełożonego, kolegi czy współbrata. Dziękuję ks. Andrzejowi Wujkowi byłemu Inspektorowi za wygłoszone kazanie.

Dziękuję ks. Proboszczowi Pawłowi Świradowi i księżom diecezjalnym za obecność i modlitwę i te podziękowanie składam na ręce ks. Dziekana Leszka Kaźmierczaka. Za wspólnotę modlitwy i obecność dziękuję siostram salezjankom i urszulankom. Dziękuję władzom Miasta i Gminy Lutomiersk (której Medalem Honorowym "Zasłużony dla Gminy Lutomiersk" odznaczony był ks. Zbigniew) za obecność i za pomoc w organizacji Uroczystości Pogrzebowych i wszelką życzliwość.

Dziękuję policji i straży pożarnej za pomoc w organizacji uroczystości pogrzebowych. Dziękuję obecnym tu pocztom sztandarowym. Dziękuję orkiestrze, która będzie nam towarzyszyć podczas procesji na cmentarz. Dziękuję za obecność i wspólnotę modlitwy przedstawicielom nauczycieli, Byłych Wychowanków i uczniów z naszej Szkoły w Lutomiersku, której założycielem i dyrektorem był ks. Zbigniew Malinowski. To dla Was drodzy – w myśl zasady ks. Bosko „dla Was pracuję, dla was żyję i dla Was również jestem gotów oddać swoje życie - w ostatnich 26 latach żył i pracował ks. Malinowski.

Wyrazy wdzięczności od Was w stronę ks. Malinowskiego za wielość dobra, jakiego doświadczyliście od Niego można zauważyć i odczuć poprzez treść korespondencji, telefonów, smsesów, wpisów w mediach społecznościowych, jakie zaistniały po informacji o śmierci ks. Zbigniewa. Nie wszyscy mogli tu przybyć, ale wielu obiecało łączność duchową z uczestnikami uroczystości pogrzebowych i modlitwę w intencji ks. Zbigniewa. Dziękuję organiście Adamowi Tańskiemu, i kantorowi Krystianowi Iwanowowi – wychowankom szkoły za animację muzyczną liturgii.

Dziękuję Wam drodzy wierni z Lutomierska i okolic, którzy przybyliście dzisiaj, aby uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych ks. Zbigniewa, który w tej świątyni celebrował Msze święte, dzielił się Słowem Bożym głosząc kazania i spowiadał – i ta posługa szczególnie w ostatnim czasie była przez Ciebie ks. Zbigniewie gorliwie i z poświęceniem spełniana a przez wiernych oczekiwana i z wdzięcznością przyjmowana.

(I wreszcie) dziękuję współbraciom z Lutomierskiej wspólnoty zakonnej za troskę i bycie blisko ks. Zbigniewa, szczególnie w trudnych chwilach ostatniego czasu.

Dziękujemy wszystkim i każdemu z osobna za waszą obecność i modlitwę. A Ty księżo Dyrektorze, (bo tak się zawsze do Ciebie zwracałem) odpoczywaj w pokoju i wstawiaj się za nami!